

## ABRAMSY DLA MAROKA - PRAKTYCZNIE JAK NOWE

---

Jednym z najważniejszych i najstarszych sojuszników Stanów Zjednoczonych w Afryce jest Maroko. USA od lat wspierają to państwo dostawami sprzętu wojskowego, wzmacniając jego potencjał obronny, przekładający się bezpośrednio nie tylko na zwiększenie bezpieczeństwa wewnętrznego, lecz również wpływający w pozytywny sposób na stabilizację polityczną w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki.

Jednym z przejawów wsparcia udzielanego sojusznikowi przez Stany Zjednoczone jest sprzedaż 222 czołgów M1A1 Abrams. Umowę w tej sprawie podpisano w 2016 r., natomiast dostawy sprzętu zakończono w sierpniu bieżącego roku. Wozy trafiły do odbiorcy w ramach programu Excess Defense Articles, polegającego na dostarczeniu sprzętu pozostającego w zapasie U.S. Army, w stanie w jakim został on zmagazynowany - najczęściej po znacznie obniżonej cenie lub wręcz za symboliczną opłatą. Kupujący może jednak nabyć pakiet modernizacyjny sprzętu, którego cena negocjowana jest indywidualnie.

Czołgi zakupione przez Maroko przeszły gruntowny przegląd i dokonano w nich koniecznych napraw i modyfikacji w Stanach Zjednoczonych - w praktyce rozebrano je i złożono na nowo. Większość prac wykonano w Anniston Army Depot, jednak jedną z najważniejszych - wymianę pancerzy wież na wersję eksportową - wykonywano w rządowych zakładach Joint Systems Manufacturing Center w Limie. W ten sposób uzyskano 72 praktycznie nowe pojazdy, w umowie ich stan określono jako tzw. zero-mile condition.

Kolejne 150 wozów przeszło gruntowny przegląd i remont w Anniston, gdzie miał miejsce ich demontaż, natomiast ich powtórny montaż odbywał się w zakładach koncernu General Dynamics. Dzięki temu możliwe było zainstalowanie w czołgach rozlicznych modyfikacji, wykorzystujących rozwiązania technologiczne powstałe po wybudowaniu oryginalnych pojazdów.

Czołgi dostarczone siłom zbrojnym Maroka noszą obecnie oznaczenie M1A1 SA (Situational Awareness).